

Wrocław 03.01.2021 r.

dr hab. Maria Wrońska

Dziedzina: sztuki

Dyscyplina: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki

Pracownia – Studium Relacji Przestrzennych

Katedra Mediacji Sztuki

Wydział Rzeźby i Mediacji Sztuki

Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu

Na podstawie uchwały nr 20/2020 z dnia 27 października 2020 r. Rady Naukowej ds. stopni w dziedzinie sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku zostałam powołana na recenzenta w przewodzie doktorskim **mgr Patrycji Terciak**

Recenzja rozprawy doktorskiej

Pani mgr Patrycji Terciak

sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki,

w dyscyplinie: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki,

wszczętym przez Radę Wydziału Rzeźby i Intermediów

Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku

Do zlecenia zostały dołączone następujące dokumenty:

1. Praca doktorska pisemna
2. Dokumentacja dzieła
3. Dokumentacja osiągnięć twórczych
4. Dokumenty formalne, opinie, nagrody, wyróżnienia

Dane personalne i wykształcenie

Pani Patrycja Terciak urodziła się 15.01.1984 r. w Łodzi. Od wczesnych lat szkolnych rozwijała tam swoje zainteresowania i umiejętności twórcze. VI Liceum Ogólnokształcące ukończyła, realizując program wiedzy o teatrze, co przyczyniło się do podjęcia przez nią studiów teatrologicznych na Uniwersytecie Łódzkim, gdzie w 2012 roku obroniła pracę licencjacką poświęconą wybranym dramatom Wernera Schwaba i ich analizie przez pryzmat teorii abiektu Julii Kristevej oraz filozofii transgresji Georgesa Bataille'a. Kontynuując studia magisterskie na tym samym kierunku, równolegle pogłębiała swoje artystyczne pasje na Wydziale Malarstwa i Rzeźby – mediacja sztuki na wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych. Ten wybór umożliwił jej zacieśnienie związków ze sztuką performance. Dydaktycy zatrudnieni na uczelni, szczególnie Ewa Zarzycka i Adina Bar-On z Bezalel Academy of Fine Arts w Jerozolimie – wybitne przedstawicielki tego nurtu – dzieliły się z Patrycją wiedzą nabytą przez lata praktyki. W tym czasie w trybie indywidualnym skończyła studia magisterskie na Uniwersytecie Łódzkim, broniąc rozprawy pisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Małgorzaty Leyko pt. „Sztuka post- i transhumanistyczna we współczesnym teatrze”. Dotknięta chorobą i wynikającą z tego powodu koniecznością izolacji nie zdołała zwieńczyć dyplomem pracy pod okiem Tomasza Opani w Pracowni Działań w Przestrzeni Publicznej wrocławskiej ASP.

Bogaty zakres zainteresowań, ciekawość, chęć odkrywania i rozwijania dalszych tropów skłoniły Patrycję Terciak do podjęcia w latach 2016–2018 studiów doktorskich na gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych. Próbując swoich sił jako badaczka, artystka, koleżanka z grupy zestawiała doświadczenia wykładowcy z Akademii z wykładowcą na Uniwersytecie Łódzkim, gdzie została zaproszona do prowadzenia bloku zajęć z projektów kultury dla Produkcji Teatralnej i Kulturoznawstwa.

Związana dobrowolnie z Łodzią pracuje z warstwami miasta, jego tkanką społeczną, architektoniczną i historyczną.

1. Ocena działalności artystycznej i dorobku twórczego

Jestem twórcą niezależnym, pracującym w materii teatru i sztuk wizualnych, interesują mnie kategorie liminalne, pamięć indywidualna i zbiorowa, sztuka dokumentacji, działania z zakresu trzeciej kultury – Patrycja Terciak konsekwentnie zmierza ku realizacji założonych celów.

Aktywność twórcza doktorantki, stanowiąca podstawę oceny jej dorobku artystycznego, jest rozległa i w pełni zaświadcza o zaangażowaniu w życie artystyczne i kulturotwórcze zarówno ilością, jak i jakością.

Związana od 2009 roku ze Stowarzyszeniem Targowa 62 w Łodzi uczestniczy w budowaniu sceny poszukiwań interdyscyplinarnych – Teatr Szwalnia, której założenia programowe zorientowane są na badania artystyczne wokół nurtu dokumentalnego w teatrze i performansie, a także edukację kulturową. Poza byciem członkiem rady programowej i twórcą jest tu także kuratorką corocznego przeglądu sztuki dokumentu *verbatim* i *non-fiction* „szwalnia.DOK”. Znacząca dla Terciak jest trwająca od dziesięciu lat praca nad projektami kultury. Realizowane w oparciu o instytucje kultury oraz organizacje pozarządowe przyczyniły się do prowadzenia działań interdyscyplinarnych o zasięgu lokalnym, ogólnopolskim i międzynarodowym.

Praca artystyczna pani Patrycji w dużej mierze opiera się na współpracy z teatrami w Polsce – Teatr Pinokio w Łodzi, Teatr 21 w Warszawie, Ośrodek Teatralny KANA w Szczecinie stanowią bazę realizacji jej twórczych ambicji. Współpracując z Weroniką Fibich i Ludmirem Franczakiem, artystami zajmującymi się działaniami dokumentalnymi, poszerza pole swych doświadczeń o niezmiernie ważny dla jej poszukiwań obszar. Zdarzenia i instalacje performatywne, prowokowane przez autorkę w przestrzeniach nieteatralnych – miejskich i prywatnych – wymagają tego typu wsparcia. Badanie granic pomiędzy teatrem i performansem, prywatnym a publicznym stanowi o wartości jej twórczych odniesień. *W teatrze szukam nieokreślonych rozwiązań przestrzennych – izolujących odbiorcę od znaczeń. W performansie zaś sięgam do korzeni – wyciągam znaczenia na wierzch – wielokrotnie mierząc się z przestrzeniami opuszczonymi* – napisze o sobie w załączonym życiorysie. *Rysunek z pamięci, Pobyt tolerowany, Praca dla miejsca, From Bucharest* to tytuły jej dzieł prezentowanych wielokrotnie w Polsce i za granicą. Niebagatelnym czynnikiem wpływającym na doniosłość podnoszonych w realizacjach artystycznych kwestii jest praca Terciak z grupami wykluczonymi: uchodźcami, mniejszościami narodowymi/etnicznymi, osobami dotkniętymi zespołem Aspergera, zespołem Downa i autyzmem.

Nie można tutaj pominąć działalności publicystycznej Patrycji Terciak. Jej teksty krytyczne, w których analizuje performatywne i interdyscyplinarne praktyki kulturowe, ukazują się w pismach branżowych, takich jak *Glissando* czy *Didaskalia*. W 2017 roku wraz

z Fundacją Teatr 21 wydała *Odzyskiwanie obecności. Niepełnosprawność w teatrze i performansie* – pierwszą w Polsce publikację poświęconą *disability studies*.

Wkład Patrycji Terciak w podejmowanie wartościowych inicjatyw kulturalnych i realizację znaczących społecznie projektów twórczych został zauważony i doceniony. W 2016 roku została uhonorowana stypendium artystycznym Prezydenta Miasta Łodzi w dziedzinie teatr, a w 2017 uzyskała stypendium Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w zakresie działań twórczych i upowszechniania kultury, którego wynikiem jest publikacja autorskiego podręcznika *Ćwiczenia z projektów kultury*.

Działalność twórcza, projektowa i publicystyczna doktorantki doskonale się dopełniają i zaświadcza o kompetencji, zaangażowaniu i szeroko pojętej pracy na rzecz społecznych przemian. Jej aktywność artystyczna potwierdza słuszność podejmowanych wyborów, ujawniając pokłady niebywalej wrażliwości i czułości w obszarach kierowanych na nieustające poszukiwania znaczeń.

2. Ocena rozprawy i pracy doktorskiej

Praca doktorska mgr Patrycji Terciak, powstała pod okiem promotora dr hab. Magdaleny Schmidt-Góry w ramach tematu „Materia i pamięć. Performatywność biośladów”, składa się z części teoretycznej i załączników dokumentujących przebieg realizacji dzieła.

„Nazywam się Gabriel. O performatywności śladów pamięci” to tytuł, jaki autorka nadała swojej rozprawie doktorskiej. 3732 fotografie znalezione na śmietniku oraz odkrycie toczącej się wokół nich historii i dotarcie do samego fotografa – Gabriela Wysockiego – stanowią podstawę czteroczęściowej wypowiedzi zamkniętej podsumowaniem. Praca opatrzona postscriptum, bibliografią i spisem obrazów liczy 192 strony. Ta część pisarska, nierozzerwalnie związana z aspektem performatywnym artystycznego zdarzenia, niewątpliwie wprowadza nas w sam środek akcji. Obok dyskursu naukowego pojawia się tutaj język prywatny, uzasadniony osobistym stosunkiem pani Terciak do badanego materiału. Właśnie ta warstwa literacka jest dla mnie niezwykle cenna. Ogromne wyczucie formy i talent pisarski autorki mają niebagatelny wpływ na ocenę wizualnych efektów, osiąganym na poziomie laboratoryjnym jak również w czasie krystalizowania się twórczych działań. Ta część dotykająca pola nauki i sztuki dociera do nas w formie chłodnego dokumentu, zawartego na 150 kolejnych stronach rozprawy.

Przyległam do zbioru przyjętego w darze, który stał się darem – tak pisze o ofiarowanej jej kolekcji znalezionych przypadkiem fotografii. To ona ustanowiła ramy podjętych przez nią działań artystyczno-badawczych. Spotkanie ze zbiorem zdjęć doprowadziło do spotkania z ich autorem. Fotograficzny zapis zdarzeń dotknął tutaj obszaru pamięci i zapominania. Owładnięty chorobą Alzheimera Gabriel Wysocki nie pamiętał już imion najbliższych mu osób uwiecznionych na tysiącach zdjęć, a jedynie powód, dla którego je robił. *Ogromnym trudem jest tematyzowanie pamięci i zapominania, kiedy desygnaty prowadzą w obszary spoza własnego doświadczenia. Jak zrozumieć ukryty ból – świadomy w przebłyskach – Tego, który zapomina imię swojej żony, o której mówi, że kochał ją nad życie? Jak zrozumieć niemoc opowieści, kiedy słowa dzielą się na litery i nie chcą złożyć się w sensy? Jak zrozumieć poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: czy gołębie potrafią prowadzić samoloty? Jak zrozumieć to, że można zniknąć?* Te poruszające najczulsze struny ludzkiego istnienia pytania, stawiane wobec stojącego Twarzą w Twarz Innego, odbijają się jak w zwierciadle. W wyniku nawrotów własnej choroby i konieczności przyjmowania leków zmieniających chemię mózgu Patrycja wpada w terażniejszość pełną luk. Jej realizowanie projektu artystyczno-badawczego czerpie z metody mnemonicznej towarzysza twórczych zmagañ.

Ślad pamięci, ślad ludzkiego istnienia, żyjący własnym życiem, jedyna nadzieja na własne przetrwanie – staje się bohaterem artystycznych działań pani Terciak. Ślad palca, pozostawiony przez Gabriela podczas wywoływania zdjęć na powierzchni fotografii, wyzwala potencjał znaczeń w poszczególnych etapach projektu. Dotknięty procesami biologiczno-chemicznymi, obserwowany pod mikroskopami: optycznym, fluorescencyjnym i elektronowym pozwala na ujawnienie ukrytych w nim kształtów i zapachów. Forma rzeźbiarska, wywiedziona z mikroskopowego obrazu w dalszym etapie projektu odegra rolę animanta¹.

Osiągnięcie artystyczne wskazane jako dzieło w postępowaniu o nadanie stopnia doktora ujawnia się pod postacią serii działań. *Klisza – błona – ślad* jest aktem twórczym z pogranicza: rzeźby, instalacji, performance, a także teatru przedmiotu/obiektu. Opowieść o znalezisku przeniesiona na scenę, rozłożona na wiele podmiotów budujących akcję wprowadza zupełnie nowy w teatrze lalek element w postaci bioanimanta. Poza udziałem w zdarzeniu żywych aktorów-performerów, obecnością głosu i wideo z udziałem Gabriela Wysockiego, pudła wypełnionego zdjęciami portretowymi jego żony Ireny – to ten obiekt odgrywa decydującą rolę. Podniesiony do pięciu centymetrów wysokości samożyjący ślad, wykonany w laboratorium za pomocą wydruku 3D (technologia FDM) z materiału Z-Hips,

asocjującego się w ludzkim organizmie, to już nie tylko metafora pamięci i zapominania. Wtłoczenie tego obiektu – jako namacalnego śladu pamięci w struktury działania performatywnego – niesie ze sobą znamiona nowego materializmu. Dbłość o szczególny charakter pracy wiąże ją z konkretnym miejscem. Piwnice opuszczonego BWA w Kielcach stają się polem gry. Różnorodność przestrzenna pozwala dzielić działania na części: 1. Piwnica/Ciemnia, 2. Archiwum, 3. Umysł, 4. Galeria/Laboratorium. Techniczne urządzenia wykorzystane do animacji przedmiotów: grafoskop, mikroskop optyczny, kartony budują zawężoną, intymną przestrzeń do spotkania z widzem.

13 klatka – kolejna akcja artystyczna przeprowadzona we współpracy z Weroniką Fibach – dotyczy sedna mechanizmów pamięci i zapominania. Dwunastu uczestników zdarzenia poddawanych jest badaniu przebiegu tych procesów. Wsłuchując się w opowieść autorek, każdy z osobna może doświadczyć ich na sobie. Wcześniejszy opis dwunastu wspólnych portretowych fotografii Gabriela i Ireny, dokonany przez dwanaście różnych osób, stanowi podstawę zderzenia zapisanej relacji z poszczególnym uczestnikiem zdarzenia, który ma przed sobą namacalny obiekt. W każdym z osobna metaforycznie powstaje *13 klatka* zbudowana już z jego własnych doznań.

Zapach śladu pamięci jest elementem spajającym prezentację wszystkich części projektu artystyczno-badawczego, zebranych w tożsamą do tytułu rozprawy całość – *Nazywam się Gabriel*. Teatr Szwalnia w Łodzi, znany doktorantce z wieloletniego doświadczenia i budowania idei tego miejsca, w szczegółowych założeniach ma przyjąć na siebie ciężar wskazanej realizacji wystawy performatywnej. Dwudziestoosobowa grupa widzów-uczestników w wyznaczonym przez artystkę czasie może wędrować po wystawie wypełnionej wspomnieniami bohatera projektu i zapachem ziemi po deszczu... Gdy ujawnia *ukryte* w kontekście spotkania z publicznością, artystka obdarowuje przedmiot swoich dociekań nowym życiem, dając tym świadectwo, że niepamięć może być twórcza.

Szczególnie cenne dla mnie w procesie realizacyjnym i postawie samej autorki jest spojrzenie na rzeźbę jako dziedzinę sztuki. Szerokie potraktowanie jej współczesnych aspektów, których podstawę stanowią działania przestrzenne, przedmiotowe, materialne i sytuacyjne, uświadamia wielość wyborów w podejmowania twórczych wyzwania. Dzięki zagłębieniu się w ten obszar poszukiwań, dający możliwość wszechstronnego doboru środków, Patrycja Terciak mogła zrealizować dzieło traktujące o performatywnych aspektach przedmiotu/obektu/sytuacji w pełnym ich wymiarze.

Pieczołowita analiza pisemna dzieła doktorskiego znakomicie oświetla prace i ciąg rozwojowy ich powstawania. Po powierzeniu nam oceny swojego dorobku sama autorka dyskretnie usuwa się z pierwszego planu: *Przyjmując pozycję otwartości, współczucia, współbycia i współsłuchania: świadkowania obecności Rzeczy oraz Miejsc, to im chcę podziękować i oddać głos.*

Konkluzja

Analiza rozprawy doktorskiej oraz dorobku artystycznego i pani Patrycji Terciak dowodzi, iż jej postawa jest konsekwentnym procesem twórczym. Autorka w sposób świadomy i rzetelny określiła swoje pole badawcze. Spójna koncepcja prac pokazuje kwintesencję performatywności w sztukach wizualnych, dowodzi oryginalności wypowiedzi artystycznej. Zaświadcza również o wysokiej kulturze i rozległej wiedzy w tym zakresie. Koncepcja sztuki zawarta w dziele artystycznym, będąca gwarantem prawdziwego poznania twórczego oraz dalszego rozwoju, godna jest uznania i wyróżnienia.

Biorąc pod uwagę przedłożony do oceny materiał – zarówno rozprawę, jak i realizację doktorską – stanowiący nowatorskie rozwiązania twórczych problemów, stwierdzam, iż mgr Patrycja Terciak w pełni zasługuje na uzyskanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki. Tym samym popieram wniosek Rady Naukowej ds. stopni w dziedzinie sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku o nadanie pani mgr Patrycji Terciak stopnia doktora.



dr hab. Maria Wrońska
Akademia Sztuk Pięknych
im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu

ⁱ A zatem – skoro przyjęły się w polszczyźnie słowa „animacja” i „animator”, to zaproponowałam słowo „animant” jako oboczne do „lalki”, bo wydaje się intuicyjnie zrozumiałe. Animantem byłby zatem każdy przedmiot – materialny lub niematerialny (cień), człekopodobny lub nie, używany w teatrach tradycyjnych, jak pacyna, marionetka czy kukła lub całkowicie nowatorski – poddany procesowi animacji, czyli ożywienia, przez artystę-animatora. Za: Halina Waszkiel w „Lalka, czyli animant”, Piotr Olkusz, „Teatr” 6/2014